

POSTANOWIENIE

Dnia 17 października 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Roman Sądej

na posiedzeniu w trybie art. 534 § 1 k.p.k. w zw. z art. 126 § 3 k.p.k.,
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 17 października 2012r.

w sprawie B. B.,

zażaleń wniesionych przez skazaną oraz jej obrońcę

na postanowienie Sądu Okręgowego z dnia 20 kwietnia 2012r., o odmowie przywrócenia terminu do złożenia wniosku o sporządzenie na piśmie i doręczenie uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego z dnia 10 lutego 2012r. postanowił:

uchylić zaskarżone postanowienie i sprawę przekazać Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia stwierdził, że B. B. w swym wniosku o przywrócenie terminu do złożenia wniosku o doręczenie wyroku z uzasadnieniem „nie przedstawiła dowodu wskazującego na to, że istotnie choroba uniemożliwiła jej podejmowanie czynności w sprawie”. Dodał, że „udokumentowanie choroby może nastąpić w oparciu o stosowne zaświadczenia o stanie zdrowia”, oceniając, iż dołączone do wniosku zwolnienia lekarskie i zaświadczenia nie dają podstaw do przyjęcia, że niedotrzymanie terminu zawitego nastąpiło z przyczyn niezależnych od skazanej.

To stanowisko zakwestionowali w zażaleniach sama B. B. oraz jej obrońca. Co najistotniejsze, skazana do swego zażalenia dołączyła obszerną dokumentację lekarską (w kserokopiach), obejmującą również okres od stycznia do marca 2012r. (k.241-277), mającą wykazać, że niedotrzymanie terminu zawitego nastąpiło z przyczyn od niej niezależnych. W piśmie procesowym z dnia 13 sierpnia 2012r. skazana przedstawiła kolejne kserokopie zaświadczeń lekarskich (k.295).

Sąd Okręgowy nie wydawał postanowienia w trybie art. 463 § 1 k.p.k., a w konsekwencji w ogóle do przedstawionej dokumentacji się nie odnosił. W tej sytuacji stwierdzić trzeba, że nie jest możliwe merytoryczne ocenienie przedstawionej dokumentacji wyłącznie przez Sąd Najwyższy, a tym samym rozstrzygnięcie o zasadności bądź niezasadności wniesionych zażaleń. Konieczne zatem stało się uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy Sądowi *a quo* do ponownego rozpoznania. Sądowi temu pozostawić należy decyzje o sposobie dalszego procedowania, w tym co do potrzeby uzyskania opinii biegłego. Przede wszystkim Sąd ten zobowiązany będzie do przedstawienia własnej argumentacji odnoszącej się do całości zgromadzonego obecnie materiału dowodowego w omawianym zakresie, która umożliwi – w razie zaistnienia takiej potrzeby – rzetelną kontrolę instancyjną.

Mając powyższe na uwadze orzeczono, jak w części dyspozytywnej postanowienia.